

Natalia NIKLIŃSKA, Henryk WNOROWSKI¹

JEDNOLITY PATENT EUROPEJSKI I JEGO GOSPODARCZE KONSEKWENCJE

Streszczenie

Koncepcja wspólnej ochrony patentów w Unii Europejskiej ma już dosyć długą historię sięgającą lat sześćdziesiątych XX wieku. W grudniu 2012 roku Parlament Europejski przyjął dwa rozporządzenia, które umożliwią wdrożenie jednolitego patentu w 25 państwach Unii Europejskiej, w tym w Polsce. Celem wprowadzenia w życie tych regulacji jest szybsza procedura wydawania patentu. Polegałaby ona na złożeniu wniosku w jednym z trzech języków Europejskiego Urzędu Patentowego, tj.: w angielskim, francuskim lub niemieckim przez wynalazcę do Europejskiego Urzędu Patentowego, a następnie otrzymaniu dokumentu, który obowiązywałby we wszystkich krajach, jakie przystąpiły do konwencji. Jednak okazuje się, że wdrożenie tego systemu w Polsce nie jest tak jednoznacznie pozytywne i spowoduje bardzo wiele zagrożeń, a zwłaszcza kosztów, które mogą stanowić znaczne obciążenie przede wszystkim dla małych przedsiębiorstw.

Słowa kluczowe: ochrona własności intelektualnej, patent, jednolity patent europejski, walidacja patentu europejskiego, koszty ochrony

COMMON EUROPEAN PATENT AND ITS ECONOMIC CONSEQUENCES

Summary

The concept of a common patent protection in the European Union has already had quite a long history dating back to the 1960s. In December 2012, the European Parliament adopted two regulations that will enable the implementation of the common patent in 25 European Union countries, including Poland. These regulations were introduced so as to streamline the procedures for obtaining patents. They would consist in submitting an application, written in one of the three languages of the European Patent Office, i.e. English, French or German by the inventor of the European Patent Office, and then receiving a document which would be valid in all the countries that have acceded to the Convention. Apparently, however, the implementation of this system in Poland is not unambiguously positive and will create many risks, particularly costs which may be a burden felt especially by small enterprises.

Key words: protection of intellectual property, patent, common European patent, European patent validation, cost of protection

DOI: 10.15290/ose.2015.02.74.06

¹ Natalia Niklińska – studentka Wydziału Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski; e-mail: n.nilinska@gmail.com; prof. zw. dr hab. Henryk Wnorowski – Wydział Ekonomii i Zarządzania, Uniwersytet w Białymstoku; e-mail: h.wnorowski@uwb.edu.pl.

1. Wstęp

Pierwsze działania na rzecz jednolitego patentu europejskiego rozpoczęły się już w latach sześćdziesiątych XX wieku. W grudniu 2012 roku Parlament Europejski przyjął dwa rozporządzenia, które umożliwią wdrożenie jednolitego patentu w 25 państwach Unii Europejskiej, w tym w Polsce. W tym samym czasie rządowi przedstawiciele tych krajów sygnowali rozporządzenia wraz z umową międzyrządową o powołaniu sądu jednolitego patentu [Baranowska, 2012].

Mimo upływu już ponad dwóch lat od tamtych rozstrzygnięć, jednolity patent to ciągle jedynie projektowany system ochrony własności przemysłowej w ramach Unii Europejskiej. Będzie on obowiązywał wyłącznie na terenie tych państw, które ratyfikują porozumienie w sprawie Jednolitego Sądu Patentowego. Jednolity patent składa się z trzech aktów prawnych:

- projektu rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego wprowadzającego wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej;
- projektu rozporządzenia Rady wprowadzającego wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej w odniesieniu do ustaleń dotyczących tłumaczeń;
- projektu umowy międzynarodowej o Jednolitym Sądzie Patentowym wraz z projektem Statutu. Regulamin Sądu zostanie uszczegółowiony w dokumencie „Rules of Procedure”.

Wymienione regulacje dotyczą w szczególności przedsiębiorstw oraz wynalazców, którzy prowadzą działalność badawczo-rozwojową czy innowacyjną, są więc niezwykle ważne dla funkcjonowania całego biznesu i dla konkurencyjności gospodarczej na wszystkich poziomach agregacji.

Stąd niniejszy artykuł jest próbą identyfikacji gospodarczych konsekwencji wdrożenia systemu ochrony w postaci jednolitego patentu. Autorzy mają świadomość, iż takie sformułowanie celu jest bardzo ambitne i najprawdopodobniej przerasta formę artykułu, dlatego skoncentrują się przede wszystkim na wskazaniu najważniejszych obszarów aktywności gospodarczej, w których mogą wystąpić konsekwencje jednolitego patentu. Tezę główną opracowania sformułowano jako stwierdzenie, iż przystąpienie Polski do konwencji o jednolitym patencie stanie się źródłem poważnych kosztów dla polskich przedsiębiorstw.

Jako że efekty ochronne, jakie zapewnia jednolity patent, były możliwe do osiągnięcia w ramach regulacji prawnych już funkcjonujących, w artykule w pierwszej kolejności zostaną przedstawione właśnie te rozwiązania. Następnie zostaną one skonfrontowane z tym, co przyniesie wdrożenie nowego systemu wraz próbą jego oceny.

Uzasadnieniem podjęcia takiego tematu oraz podkreśleniem wagi sformułowanego celu w ramach nauk ekonomicznych jest fakt, iż istotnym kryterium innowacyjności każdej gospodarki jest liczba zgłaszanych, zarejestrowanych oraz cytowanych patentów. To właśnie ta liczba pokazuje, jaka jest świadomość potrzeby ochrony własności intelektualnej, a także jaka jest jakość rozwiązań pozwalających na ich ochronę [Baran, 2013].

2. Historia ochrony własności intelektualnej

Dzisiaj nikogo nie dziwi dbałość o rzeczy materialne, które posiadamy, wprost przeciwnie, ich ochrona, a jeszcze szerzej, gospodarowanie nimi jest czymś naturalnym i oczywistym. Ta ogólna prawda dotyczy zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorców, dobrze jest jeśli można ją sformułować w odniesieniu do skali mikroekonomicznej. Oczywiście jest to, że każdy przedsiębiorca dba o swoje rzeczy (dobra materialne) – budynki, lokale, pojazdy, sprzęt komputerowy, biurowy i wszelkie inne urządzenia służące do prowadzenia działalności produkcyjnej, handlowej lub usługowej. Są to wszak jego aktywa i zarazem środki umożliwiające osiągnięcie dochodów (korzyści ekonomicznych) [Wnorowski, 2011, s.164].

Taka sama logika rozumowania zaczęła być również przenoszona na dobra niematerialne i stała się uzasadnieniem dla ochrony własności intelektualnej. Chociaż samo występowanie aktywów niematerialnych nie daje jeszcze przewagi konkurencyjnej, to może być źródłem tej przewagi. Pojedyncze aktywa niematerialne, mimo że występują, mogą dawać niewielkie korzyści w porównaniu z sytuacją, gdy są użyte łącznie i jednocześnie [Kasiewicz, Rogowski, Kicińska, 2006, s. 65].

Geneza ochrony praw własności intelektualnej z całą pewnością jest odległą, z drugiej strony nie jest też do końca wyjaśniona. Anglicy twierdzą, że to Wielka Brytania ma najdłuższą ciągłą tradycję udzielania patentów, sięgającą połowy XV wieku, kiedy to korona Brytyjska zaczęła wydawać specjalne przywileje rzemieślnikom i kupcom. Były to, tak zwane *Patent Letters* tj. otwarte listy pieczętowane Wielką Królewską Pieczęcią. Najwcześniejszy, znany, angielski patent na wynalazek został udzielony przez Henryka VI Flemishowi Johnowi of Utynham w 1449 roku. Nadawał on mu dwudziestoletni monopol na sposób produkcji szkła witrażowego, potrzebnego do produkcji okien w Elton College. Metoda ta nie była wcześniej znana w Anglii [Szymanek, 2008, s. 14].

„Prawdziwy system ochrony” ukształtował się znacznie później, lecz kategoria patentu pozostała i jest kluczowa dla współczesnego systemu. W samej rzeczy, system patentowy istnieje od końca osiemnastego wieku. Patent to prawo do wyłącznego korzystania z wynalazku przez określony czas w sposób zarobkowy lub zawodowy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przyznawane jest przez Urząd Patentowy, a czas jego trwania wynosi 20 lat od daty dokonania zgłoszenia w wymienionym Urzędzie [*Ustawa Prawo własności przemysłowej...*, art. 63].

Patent składa się z dwóch elementów: opisu patentowego, który w bardzo szczegółowy sposób opisuje wynalazek, jak również zawartych w nim związanych zastrzeżeń, które definiują klasę rozwiązań technicznych, co do których właściciel patentu rości sobie wyłączność. Te dwa elementy wspólnie określają zakres przedmiotowy patentu. Patenty mają tę samą strukturę na całym świecie.

W Polsce początki ochrony dóbr niematerialnych sięgają czasów panowania dynastii Jagiellonów, tj. XIV-XVI wieku. Ówczesni twórcy nowości technicznych i autorzy nowatorskich sposobów wytwarzania dóbr byli chronieni królewskimi przywilejami. System nadania przywilejów, zwany potem postanowieniami i listami przyznania, utrzymywał się w Polsce przez długi czas.

Rozwój przemysłu, a także coraz intensywniejsza wymiana międzynarodowa powodowały konieczność ustalania międzynarodowych reguł ochrony praw autorów i twórców, jak również podmiotów gospodarczych. Już pod koniec XIX wieku, w rezultacie intensywnych uzgodnień w tym obszarze, powstały dwa podstawowe akty prawne:

- *Konwencja paryska z 1883 roku o ochronie własności przemysłowej*;
- *Konwencja berneńska z 1886 roku o ochronie dzieł literackich i artystycznych* [Wnorowski, 2012, s. 565].

Miały one fundamentalny wpływ na dzisiejszą strukturę prawodawstwa dotyczącego ochrony własności intelektualnej we wszystkich krajach, także w Polsce. Ochrona ta zaś daje szansę komercyjnego wykorzystywania wytworów ludzkiego intelektu.

Komercyjna eksploatacja własności intelektualnej może polegać:

- na uzyskaniu przez przedsiębiorcę dochodu z tytułu sprzedaży dobra intelektualnego (umowa wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności);
- na osiągnięciu korzyści majątkowych:
 - bezpośrednio z osobistego wykorzystywania tego dobra w ramach prowadzonej działalności gospodarczej lub/i
 - z tytułu udzielanych innym podmiotom zezwoleń (licencji) na korzystanie z niego (w prawie własności przemysłowej udzielenie licencji wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, w prawie autorskim taka forma wymagana jest tylko dla licencji wyłącznej)². Dochody z licencji przyjmują najczęściej postać okresowych opłat lub też udziału w zyskach osiąganych przez licencjobiorcę. Jednak należy zauważyć, że efektywne wykorzystanie potencjału gospodarczego własności intelektualnej zależy nie tylko od jej wartości rynkowej, lecz zarazem od inwencji i strategii samego przedsiębiorcy.

3. Ochrona wynalazków w prawie polskim

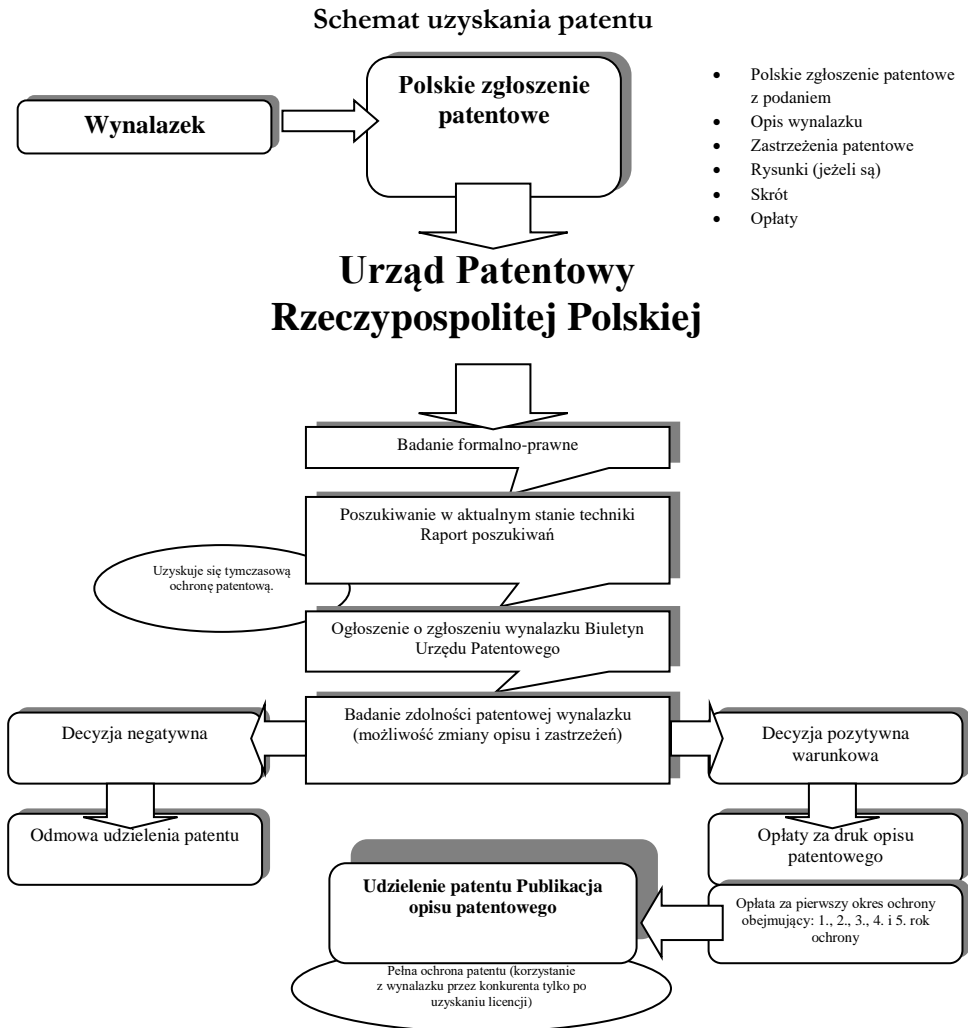
Przedmiotem ochrony patentowej jest wynalazek jako dobro niematerialne. Przepisy prawa własności przemysłowej (p.w.p.) wzorem innych tego rodzaju znanych w świecie ustaw nie zawierają definicji wynalazku. W świetle zaś artykułu 24 p.w.p. należy przyjąć, że wynalazek podlegający opatentowaniu to rozwiązanie techniczne, nowe, posiadające poziom wynalazczy i nadające się do przemysłowego zastosowania.

Przedmiotowy zakres prawa z patentu wyznacza artykuł 63 ustęp 2 p.w.p., stanowiąc, iż określają go zastrzeżenia patentowe zawarte w opisie patentowym. Opis wynalazku i rysunki mogą służyć do wykładni zastrzeżeń patentowych³.

² Licencja może mieć charakter pełny (zakres uprawnień licencjobiorcy jest taki sam, jak licencjodawcy) lub ograniczony (zakres uprawnień licencjobiorcy jest węższy, aniżeli licencjodawcy), wyłączny (licencjodawca ma zagwarantowaną wyłączność korzystania) albo niewyłączny (licencjodawca może udzielić licencji innym licencjobiorcom w takim samym zakresie).

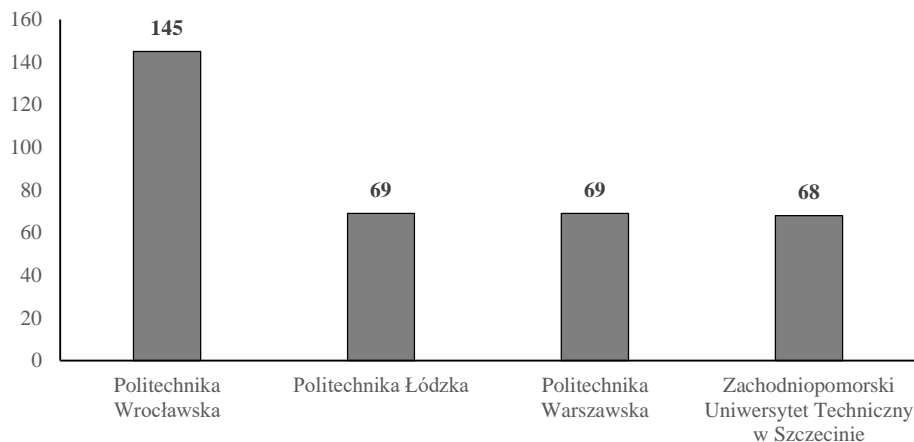
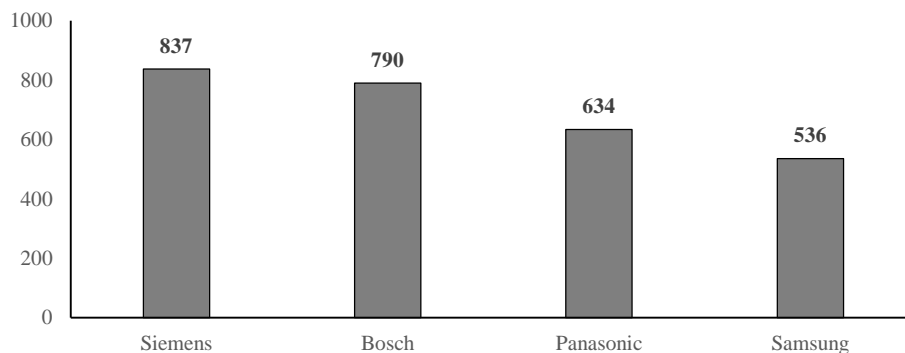
³ Jednak należy podkreślić, że w judykaturze różnych państw występują zasadnicze rozbieżności w odniesieniu do interpretacji zastrzeżeń patentowych, skutkujące licznymi procesami sądowymi. Na

RYSUNEK 1.



Źródło: [Własność..., 2003, s. 11].

początku grudnia 2011 roku amerykański sąd oddalił zarzuty Apple wobec Samsunga o prawa patentowe do smartfonów i tabletów. Uznał on, że minimalistyczny wygląd koreańskich urządzeń z serii Galaxyne narusza prawa patentowego Apple'a. Rozmiar urządzenia umożliwiające wygodne trzymanie w ręku, ekran zajmujący większą część powierzchni smartfona czy umieszczenie głośnika na wierzchu to cechy funkcjonalne, a nie estetyczne – stwierdziła sędzia Lucy H. Koh z Kalifornijskiego Sądu Federalnego. Dodaje, że Apple nie może mieć wyłączności na rozwiązania tego typu, gdyż to oznaczałoby monopol na rynku smartfonów i tabletów. Apple nie skomentował tego orzeczenia. Przedstawiciele Samsunga napisali w oświadczeniu: *Jesteśmy przekonani, że możemy pokazać cechy wyróżniające mobilne urządzenia firmy Samsung, gdy sprawa trafi do sądu w przyszłym roku. W razie przegranej koreański producent mógł ponieść 1,5 mld dolarów straty (w 2011 roku sprzedanych zostanie 450 mln smartfonów i 60 mln tabletów)*, zob. [Stanisławska, 2011].

RYSUNEK 2.
Podmioty najczęściej patentujące w Urzędach Patentowych (rok 2011)**Polskim****Europejskim**

Źródło: [Zachariasz, 2012].

Rysunek 1. pokazuje ścieżkę, jaką musi przebyć wynalazca dążący do uzyskania ochrony patentowej. Niestety, Polska nie należy do światowych liderów w patentowaniu wynalazków. Wypada bardzo słabo w zestawieniach liczby udzielanych patentów na 100 tys. mieszkańców. Rysunek 2. ilustruje to, że w naszym kraju patentują głównie wyższe uczelnie, natomiast w Europie jest inaczej, gdyż dominują wielkie korporacje.

4. Ochrona wynalazków poza granicami Polski

Zasada terytorializmu ochrony sprawia, że wynalazek opatentowany w Polsce nie podlega ochronie na obszarze innych państw. Oznacza to, że poza granicami naszego kraju każdy może swobodnie korzystać z tego rozwiązania, również w sposób zawodowy lub zarobkowy. Jednak podmiot (także przedsiębiorca), który wcześniej zgłosił wynalazek w polskim Urzędzie Patentowym, może rozszerzyć zakres terytorialny swojej ochrony na inne państwa na trzy sposoby.

Pierwszym sposobem jest dokonanie odrębnych zgłoszeń w urzędach patentowych poszczególnych krajów. Jest to działanie mało praktyczne i dosyć kosztowne.

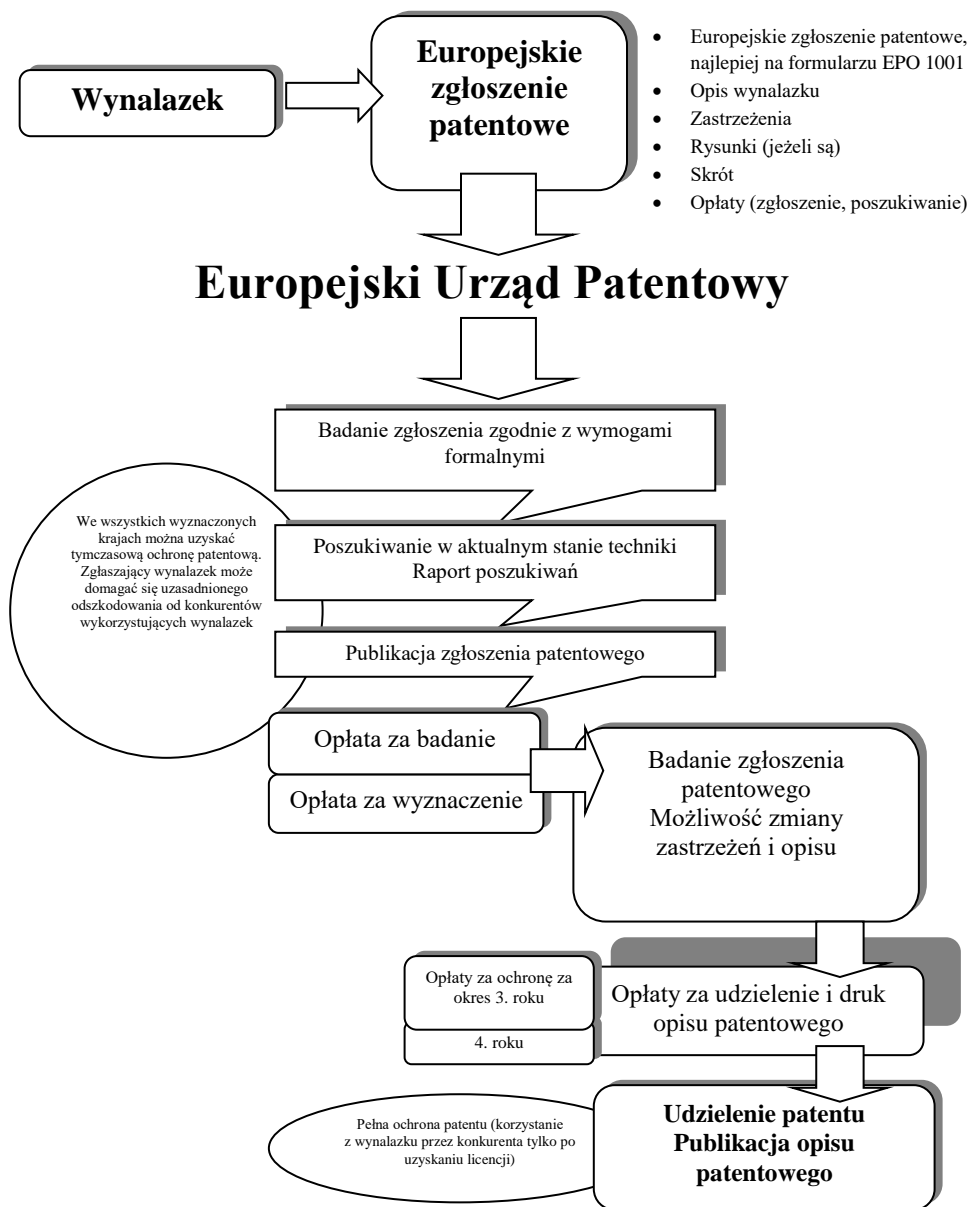
Drugim i jednocześnie znacznie skuteczniejszym rozwiązaniem jest dokonanie zgłoszenia w jednym z regionalnych urzędów patentowych, pozwalające uzyskać ochronę we wszystkich państwach należących do danego regionalnego porozumienia. Znaczenie ma tu przede wszystkim Europejska Organizacja Patentowa, utworzona na podstawie *Konwencji monachijskiej o patentach europejskim* z 1973 roku, skupiająca ponad 30 państw, w tym Polskę. Patenty europejskie są udzielane przez Europejski Urząd Patentowy. Legitymowanymi do złożenia wniosku o uzyskanie ochrony na wynalazek są osoby fizyczne i prawne lub do nich podobne, bez ograniczeń co do państw pochodzenia zgłoszenia. Tryb uzyskiwania patentu europejskiego przedstawia rysunek 3.

Trzecim sposobem ma być bliski finalizacji jednolity patent europejski. Pierwsze zapowiedzi terminów wejścia w życie regulacji o tym patencie nie spełniły się⁴. Mimo że Polska pozostaje poza systemem, krajowi przedsiębiorcy nie powinni tracić czujności. Zdarzyć się może, że polski przedsiębiorca zostanie pozwany przed Jednolitym Sądem Patentowym za naruszenie patentu jednolitego w innym państwie członkowskim, w którym prowadzi działalność, a które to państwo przystąpiło do systemu jednolitej ochrony patentowej.

⁴ Przeciwno tej decyzji od blisko dwóch lat protestują liczne środowiska biznesowe i organizacje pozarządowe. Alarmują, że przyjęcie jednolitego patentu będzie zabójcze dla polskiej gospodarki, zwłaszcza dla małych i średnich przedsiębiorców. Niebezpieczeństw dla firm jest wiele. To polski przedsiębiorca, chcąc sprawdzić, czy nie narusza czyjegoś patentu, będzie ponosił koszty tłumaczenia skomplikowanych dokumentów. Jeśli zaś zostanie oskarżony o naruszenie patentu, będzie musiał bronić się w obcym języku przed zagranicznym sądem. W tym czasie wobec niego będzie można stosować środki zabezpieczające, np. nakaz zniszczenia towaru, zamrożenie konta bankowego itp. Eksperci wytykają również, że wraz z wejściem jednolitego patentu liczba patentów w Polsce zwiększy się nawet o 60 tys. rocznie, a polski przedsiębiorca będzie musiał się pilnować, aby żadnego z nich nie naruszyć (patrz: rysunek 5.), zob. [Baranowska, 2012].

RYSUNEK 3.

Schemat uzyskania patentu europejskiego



Źródło: [Własność..., 2003, s. 14].

5. Cele wprowadzenia jednolitego patentu europejskiego

Bez wątpienia, głównym celem wprowadzenia w życie jednolitego patentu jest szybsza procedura wydawania patentu. Polegałaby ona na złożeniu wniosku w jednym z trzech języków Europejskiego Urzędu Patentowego, tj. w angielskim, francuskim lub niemieckim przez wynalazcę do Europejskiego Urzędu Patentowego. Jeżeli później wynalazca dostarczy tłumaczenie w językach: angielskim, francuskim lub niemieckim, będzie również możliwe dokonanie zgłoszenia w języku urzędowym państwa. Jednolity patent będzie obowiązywał na terenie państw, które przystąpią do systemu, a zatem patent ten nie będzie podlegał procedurze walidacji.

Wspominając o procedurze walidacji, należy zauważyć, że generowała ona stosunkowo wysokie koszty. Obniżenie kosztów ochrony patentowej na terenie Unii Europejskiej to kolejny zamiar towarzyszący wprowadzeniu jednolitego patentu. Niemniej obniżenie kosztów może wynikać tylko z likwidacji walidacji oraz tłumaczeń opisów patentowych [Nowicka, 2013]. Opłaty uiszczane w postępowaniu prowadzącym do uzyskania patentów nadal pozostaną na wysokim poziomie, choć zgodnie z decyzją Rady Unii Europejskiej ustalenia dotyczące tłumaczeń patentów europejskich o jednolitym skutku powinny być proste i racjonalne pod względem kosztów.

6. Jednolity Sąd Patentowy (Unified Patent Court)

Jednolity patent zapewni jednolitą ochronę, a w konsekwencji jednolite orzecznictwo sądowe w sporach patentowych. Na mocy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej zakres prawa i jego ograniczenia są jednolite we wszystkich uczestniczących państwach członkowskich, w których patent ma jednolity skutek.

Porozumienie w sprawie Jednolitego Sądu Patentowego zostało podpisane 19 lutego 2012 roku, a rok później rozpoczął się proces jego ratyfikacji. Sąd ten, z główną siedzibą w Paryżu, ma posiadać wyłączną jurysdykcję w sprawach dotyczących jednolitego patentu. Krajom Unii Europejskiej dano możliwość utworzenia sądów regionalnych i lokalnych. Sądy apelacyjne będą znajdować się w Luksemburgu. Przedmiotem roszczeń przed tym Sądem będzie naruszenie patentu na terytorium państw, które przystąpiły w całości do pakietu przedmiotowego [Skubisz, 2013].

7. Zagrożenia dla polskich wynalazców wynikające z prowadzenia jednolitego patentu europejskiego

Wszelkie sprawy sądowe w sytuacji sporu były prowadzone poza Polską, a to wiąże się z wysokimi kosztami zarówno obsługi prawnej, jak i tłumaczeń [Baran, 2013]. Problemem znacznie poważniejszym jest fakt, iż Jednolity Sąd Patentowy nie mieści się w systemie władzy sądowniczej w Polsce, przedstawionym w art. 10 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, zgodnie z którym władzę sądowniczą sprawują sądy i trybunały. Ponadto, w myśl art. 175 ust. 1 *Konstytucji Rzeczypospolitej*

Polskiej, wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Jednolity Sąd Patentowy nie należy do żadnej z tych kategorii. Należy więc podnieść fakt niezgodności idei powołania Jednolitego Sądu Patentowego z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to sprawa bezprecedensowa, ponieważ chodzi o wyzbycie się przez państwo władzy sądowniczej (władztwa jurysdykcyjnego) w sporach prywatnoprawnych między jednostkami – osobami fizycznymi, prawnymi i innymi podmiotami. Nie ulega wątpliwości, że sprawowanie władzy sądowniczej na własnym terytorium jest jednym z podstawowych atrybutów państwa, a wykonywanie jurysdykcji stanowi gwarancję jednego z podstawowych praw konstytucyjnych, jakim jest prawo do sądu [Nowicka, 2013]. Brak także jakiegokolwiek związku z postępowaniem przed sądami krajowymi.

Istotne znaczenie ma też art. 90 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, który stanowi iż, Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach. Przy uwzględnieniu dotychczasowej interpretacji art. 90 ust. 1 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego, uznaje się że niedozwolone jest przeniesienie w całości na sąd międzynarodowy kompetencji władzy sądowniczej w określonej dziedzinie spraw. Tymczasem porozumienie Jednolitego Sądu Patentowego zakłada przeniesienie całości praw w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości dotyczącej patentów europejskich. Dlatego porozumienie to pozostaje, w opinii autorów, w sprzeczności z art. 90 ust. 1 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* [Skubisz, 2013].

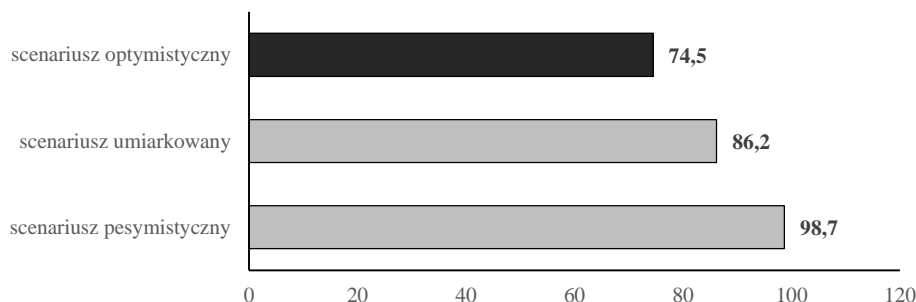
8. Podsumowanie

Wydaje się, że cel sformułowany na wstępie nie został w pełni zrealizowany. Najprawdopodobniej oczekiwanie na precyzyjne określenie skutków gospodarczych wprowadzenia w Unii Europejskiej regulacji o jednolitym patencie jest zbyt wygórowane i przedwczesne. Tym niemniej już samo przedstawienie obszarów, których będzie dotyczyło przedmiotowe rozwiązanie, stanowi ważny krok w stronę lepszego uświadomienia ewentualnych skutków.

Rysunek 4. pokazuje trzy scenariusze kosztów w okresie pierwszych dwudziestu lat obowiązywania jednolitego patentu. W związku z tym Baranowska zauważa: *Koszty wprowadzenia tego systemu przerysują stanowiąc potencjalne zyski, z Polski płyną same negatywne i ostrzegawcze opinie różnych środowisk – przyznaje Konrad Szymański, europoseł PiS, który głosiwał przeciw rozporządzeniom. Polski rząd dał sobie wcisnąć ten pomysł podczas prezydentury, kompletnie nie zwracając uwagi na detale i konsekwencje tej decyzji – dodaje* [Baranowska, 2012].

RYSUNEK 4.

Przewidywane straty, które mogą ponieść polskie przedsiębiorstwa i polska gospodarka w związku z wprowadzeniem jednolitego patentu, w ciągu 20 lat od chwili jego wprowadzenia (w mld zł)



Źródło: [Baranowska, 2012].

Być może twórcom ustawodawstwa zapewniającego ochronę wynalazków za pomocą jednolitego patentu chodzi o lepsze działanie mechanizmu rynkowego na terytorium całej Unii Europejskiej w obszarze własności przemysłowej, to nie ulega wątpliwości, że skutkuje to, niejako „przy okazji”, zagwarantowaniem pozycji monopolistycznej instytucjom europejskim realizującym tę ochronę i generuje istotne uciążliwości dla przedsiębiorstw. Stąd przystąpienie Polski do konwencji o jednolitym patencie powinno być maksymalnie oddalane w czasie.

Literatura

- Baran A. 2013 *Prawne aspekty ochrony wynalazków w Europie i na świecie*, „Economics and Management”, nr 2.
- Baranowska K. 2012 *Jednolity patent coraz bliżej*, „Rzeczpospolita” z dnia 12.12.
- Baranowska K. 2012 *Rząd ignoruje pracodawców*, „Rzeczpospolita” z dnia 19.12.
- Kasiewicz S., Rogowski W., Kicińska M. 2006 *Kapitał intelektualny, spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków.
- Nowicka A. 2013 *Jednolita ochrona patentowa i jednolity sąd patentowy – zagrożenia i niekorzystne konsekwencje w Polsce*, *Ręcznik Patentowy*, dokument elektroniczny, tryb dostępu: [http://www.rzeczniikipatentowy.org.pl/nie_dla_pat_jed/A.N._Jednolita_ochrona_patentowa_i_Jednolity_Sad_Patentowy_zagrozenia_i_niekorzystne_konsekwencje_w_Polsce_15.pdf, data wejścia: 22.03.2013].
- Skubisz R. 2013 *Opinia prawna na temat jednolitej ochrony patentowej w Unii Europejskiej z punktu widzenia Polski*, Opinia sporządzona 29 kwietnia na zlecenie Biura Analiz Sejmowych; BAS – 774/13A1.
- Stanisławska A. 2011 *Samsung wygrał z Apple'em*, „Rzeczpospolita” z dnia 6.12.

- Szymanek T. 2008 *Prawo własności przemysłowej*, Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji, Warszawa.
- Ustawa Prawo własności przemysłowej z 30 czerwca 2000 roku*, Dz. U. z 2013, poz. 1410.
- Własność przemysłowa w działalności gospodarczej* 2003, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.
- Wnorowski H. 2012 *Ochrona własności intelektualnej – aspekty historyczne i ekonomiczne*, [w:] *Między ekonomią a historią*, R. Dziemianowicz, A. Kargol-Wasiluk, J. Wilkin, M. Zalesko (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Wnorowski H. 2011 *Ochrona własności intelektualnej jako determinanta innowacyjności*, [w:] *Institutionalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce*, K. Meredyk, A. Wildowicz-Gięgiel (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Zachariasz K. 2012 *Jak stracił 76 mld zł? Jest na to patent*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 7.12.